

Uprawnienia do reprezentowania małżonki w koncepcjach glosatorów i komentatorów

The glossators and commentators on the husband's authority to represent the wife in law

Streszczenie: Przedmiotem artykułu jest analiza poglądów glosatorów i komentatorów na temat uprawnień męża do reprezentowania żony. Analizie zostały poddane opinie takich jurystów jak Accursius, Odofredus, Cynus de Pistoia, Bartolus de Saxoferrato, Baldus de Ubaldis czy Paulus de Castro. W obliczu uznawanego przez glosatorów i komentatorów faktu, że kobieta mogła podejmować działania w swoich sprawach, mogła również udzielać stosownych pełnomocnictw. Naturalnym mandatarium wydawał się małżonek. Czasem jednak żona nie wydała żadnych dyspozycji odnośnie do swoich spraw. Mąż wprawdzie powinien trzymać się granic zlecenia tak jak każdy inny mandatariusz, w innych jednak, niezależnych od *mandatum* sprawach mógł reprezentować żonę z mocy prawa. Towarzyszyło temu ogólne przeświadczenie, że mąż jest prawnym zarządcą dóbr żony, czy to jako jej *procurator*, czy to jako *persona coniuncta*.

Słowa kluczowe: małżeństwo, *mandatum*, glosatorzy, komentatorzy.

Abstract: The subject of this article is an analysis of the opinions of glossators and commentators on a husband's rights to represent his wife. The opinions of such jurists as Accursius, Odofredus, Cynus de Pistoia, Bartolus de Saxoferrato, Baldus de Ubaldis and Paulus de Castro were analyzed. The glossators and commentators recognized that a woman could act in her own affairs and could also give a *mandatum*. The spouse seemed to be the natural mandatary. Sometimes, however, the wife made no orders regarding her affairs. Although the husband should respect the boundaries of the mandate, just like any other mandatary, he could represent his wife by law in other matters independent of the *mandatum*. This was accompanied by the general conviction that the husband is the wife's legal administrator, either as her *procurator* or as *persona coniuncta*.

Keywords: marriage, *mandatum*, glossators, commentators.

Wychodząc za mąż, kobieta wносиła do nowo założonej rodziny dobra różnego typu. Najważniejszą masą majątkową był posag, którym zgodnie z zasadami administrował mąż, by przeznaczać płynące z niego dochody na utrzymanie rodziny. Żona mogła posiadać także dobra pozaposagowe, które w świetle doktryny uniwersyteckiej podlegały innemu reżimowi niż majątek posagowy¹. Zgodnie

¹ Zob. A. Szymańska, *Prawne regulacje majątku parafernálnego w twórczości glosatorów*, [w:] *Regulacje prawne dotyczące małżeństwa w rozwoju historycznym*, red. T. Dolata, Wrocław 2018, s. 53-63.

z doktryną miała co do nich swobodę podjęcia decyzji, czy sprawować zarząd samodzielnie, czy też powierzyć go czyjejs opiece. Czasem także na skutek nadzwyczajnych okoliczności, takich jak np. choroba, wyjazd czy aresztowanie, kobieta nie mogła zająć się swoimi własnymi sprawami. W takim przypadku naturalnym mandatariuszem wydawał się być małżonek. Posiadając stosowną plenipotencję, powinien trzymać się jej granic. Z wykonania zlecenia mógł być rozliczony jak każdy inny zleceniobiorca². Czasami jednak żona nie wydała żadnych dyspozycji dotyczących swojego pozaposażowego majątku, który mógł pojawić się także w trakcie małżeństwa, np. na skutek otrzymanego spadku czy też darowizny³. Jeżeli w takiej sytuacji mąż podejmował względem niego pewne działania, mogły zrodzić się wątpliwości o ich skuteczność. Aby naświetlić sytuację, prawnicy średniowiecza poddawali pod rozagę możliwości męża w zakresie działania w imieniu żony względem osób trzecich. Nurtował ich problem konieczności posiadania stosownych pełnomocnictw wydanych przez żonę. Punktem wyjścia do rozważań jest fragment Kodeksu Justyniana C. 2, 12, 21:

pr. Maritus citra mandatum in rebus uxoris cum sollempni satisfactione et alia observatione intercedendi habeat liberam facultatem, ne feminae persequendae litis obtentu in contumeliam matronalis pudoris inreverentur inruant nec conventibus virorum vel iudiciis interesse cogantur.

1. Sin autem mandatum susceperit, licet maritus sit, id solum exsequi debet, quod procuratio emissa praescripserit.

Kwestia zawarta w *principium* dotyczy tego, czy mąż mógł działać w sprawach sądowych swojej żony, jeżeli nie otrzymał od niej pełnomocnictwa. W analizowanym fragmencie zawarta jest odpowiedź twierdząca, gdyż nie przystoi, z uwagi na skromność niewieścią, aby kobieta była zmuszana do brania udziału w zgromadzeniach mężczyzn lub do obecności w sądach. Strona przeciwna powinna otrzymać jednak stosowne „zabezpieczenia”. Glosatorzy, zajmujący się objaśnianiem litery prawa justyniańskiego, udzielali odpowiedzi na pytanie o rodzaje tych zabezpieczeń. W *Glossie Accursiusa*⁴ wymieniono w tym miejscu zabezpieczenia charakterystyczne dla sytuacji, gdy żona była stroną powodową, czyli przyrzeczenie prokuratora zastępującego powoda, że zastąpiona zatwierdzi jego działania i nie wniesie skargi po

² Na temat obowiązków zleceniobiorcy i zleceniodawcy oraz zasad odpowiedzialności stron w świetle opinii uczonych jurystów, zob. A. Kaczmarczyk, *Mandatum w poglądach glosatorów i komentatorów*, Wrocław 2014, s. 132-194.

³ Zob. J. Kirshner, *Materials for a Gilded Cage: Nondotal Assets in Florence, 1300-1500*, [w:] *Marriage, Dowry, and Citizenship in Late Medieval and Renaissance Italy*, Toronto-Buffalo-London 2015, s. 74-93; M. Gravela, *Against the tide. Female property and political shift in Late Medieval Turin*, „Mélanges de l'École française de Rome – Moyen Âge” 2018, vol. 130/1, s. 151-165; D. Bezzina, *Charting the extradots (non-dotal goods) in Genoa and Liguria in the mid twelfth to thirteenth centuries*, „Journal of Medieval History” 2018, vol. 44, s. 422-438.

⁴ Zob. A. Szymańska, *Glossa ordinaria jako podsumowanie osiągnięć glosatorów*, [w:] *Okresy przejściowe: ustrój i prawo*, red. J. Przygodzki, Wrocław 2019, s. 13-24; *eadem*, *O znaczeniu Accursiusa i jego Glossa magna*, „Rocznik Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy” 2019, vol. 19, s. 273-292.

raz drugi, oraz zabezpieczenie na wypadek, gdyby została wniesiona skarga przeciwna względem żony⁵. Odofredus⁶ był bardziej precyzyjny, jako że uwzględnił w tym miejscu także *satisfatio iudicatum solvi*, czyli przyrzeczenie złożone powodowi przez pozwaną, którą zastępował w procesie prokurator, że wykona ona wyrok w razie zasądzenia⁷. Przy analizie powyższego fragmentu w *Glossa ordinaria* powołano się na Jacobusa:

Nota ex hoc textu., secundum Iacob[um], quod maritus potest agere pro uxore sine mandato, sic et alibi ubicunque protestatio, vel denuntiatio debet fieri uxori, tantum importat, si fiat marito: l. aut qui aliter § sed et servuus. ubi gl. not. ff. quod vi aut clam. [D. 43, 24, 5, 3]⁸.

Na kanwie rozważań o fragmencie C. 2, 12, 21 została zawarta ogólna myśl, że mąż może działać w imieniu żony bez zlecenia w różnych sprawach (*sic et alibi*). Jeżeli względem żony należało zgłosić jakieś zastrzeżenie (*protestatio*) lub zawiadomienie (*denuntiatio*), można było je w ważny sposób uczynić względem męża. Inny jurysta, Jason de Mayno, podał jako przykład powiadomienie (*denuntiatio*) męża przez emfiteutę żony o chęci wyzbycia się swego prawa. Takie powiadomienie, dokonane względem męża, uznawane było za wystarczające i skuteczne względem żony⁹.

Uczni średniowiecza zadawali sobie również pytanie o przyczyny, dla których mąż, działający w interesie żony, nie potrzebował *mandatum*. Powód, dla którego

⁵ *Satisfatione – scilicet de rato; observatione – scilicet de defendendo, nam has duas praestat procurator actoris ut ff. eodem l. servum § ait praetor [D. 3, 3, 33] – Accursius, Codicis DN. Iustiniani sacratissimi Imp. PP. Augusti repetitae praelectionis libri duodecim Accursii commentariis, ac Contii et Dionysii Gothofredi atque aliorum quorundam illustri iurisconsultorum lucubrationibus illustrati, t. IV: Novem priores codicis libros continens, Lugduni 1627, kol. 420, ad C. 2, 12, 21, gl. d i e. Glossa powołuje się w tym miejscu na fragment Digestów: 3. *Ait praetor: „Cuius nomine quis actionem dari sibi postulabit, is eum viri boni arbitratu defendat: et ei quo nomine aget id ratum habere eum ad quem ea res pertinet, boni viri arbitratu satisfidet”*. 4. *Aequum praetori visum est eum, qui alicuius nomine procurator experitur, eundem etiam defensionem suscipere.* „3. Pretor stanowi: <Gdy ktoś zażąda udzielenia mu skargi w czyimś imieniu, winien go bronić, tak jakby to czynił człowiek uczciwy. I winien udzielić, tak jakby uczynił to człowiek uczciwy, stosownego zabezpieczenia temu, przeciwko komu w cudzym imieniu wniesie skargę, iż ten, którego ów spór dotyczy, zatwierdzi jego działania> 4. Pretor uznał za słuszne, że pełnomocnik, który wnosi skargę w imieniu jakiejś osoby, podejmuje się także jej obrony”. *Digesta Iustiniani – Digesta justyniańskie*, red. T. Palmirski, t. I, ks. 1-4, Kraków 2013, s. 373.*

⁶ O życiu i twórczości Odofredusa zob. A. Kaczmarczyk, *Odofredus*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 3375, „Prawo. Studia Historycznoprawne” 2011, t. CCCXIII, s. 41-52.

⁷ *Satisfatione sub. de rato si agit [...] vel satisfatione s[cilicet] iudicatum solvi si convenitur [...] et alia observatione s[cilicet] defendendo eam si reconveniretur*. Odofredus, *Lectura super Codice*, cz. 1, Lugduni 1552, [w:] *Opera iuridica rariora*, eds. D. Maffei, E. Cortese, G. Rossi, t. VI, Bologna 1969, s. 90.

⁸ *Sed et Servius recte ait sufficere feminae viro notum facere opus se facturum: vel denique sciente eo facere: quamquam etiam illud sufficiat celandi animum non habere.* „Także Servius słusznie stwierdza, że wystarczy, by ktoś przekazał żonie albo mężowi, że wykona pracę, albo przynajmniej, że wykonuje ją za wiedzą tej osoby. Choć wystarczyłoby także to, że nie ma zamiaru ukrycia niczego” – *Digesta Iustiniani – Digesta justyniańskie*, red. T. Palmirski, t. VI. 2, ks. 41-44, Kraków 2016, s. 287.

⁹ Jason de Mayno, *In Primam Codicis Partem Commentaria*, Venetiis 1589, s. 105, comm. ad C. 2, 12, 21 (*maritus*), n. 1.

mąż mógł podejmować działania bez pełnomocnictwa, zebrał Baldus de Ubaldis, stwierdzając, że jest on jedną z tych osób, które mogą działać bez pełnomocnictwa, pod warunkiem jednak, że udzielią stosownych zabezpieczeń:

Primo nota quod maritus est de illis personis, quae amittuntur sine mandato, dummodo caveat de rato. Secundo nota quod ratio est duplex; prima est ratione matrimonii et respicit virum est uxorem. Secunda est ratione sexus et respicit uxorem solam. Est et alia ratio generalis, s[cilicet] coniunctio personarum. Est et quarta ratio, scilicet nimia amicitia ut dixi s. eo. l. exigendi. [C. 2, 12, 12]¹⁰.

Według Baldusa istnieją cztery powody, dla których mąż może działać w imieniu żony, nie potrzebując do tego zlecenia. Po pierwsze z uwagi na łączący ich węzeł małżeński. Po drugie z uwagi na płęć kobiecą. Ten drugi powód inny komentator, Jason de Mayno, uznał za chybiony. Jak zauważył tenże jurysta, jest niedorzecznością podawać zawartą w analizowanym fragmencie *ratio*: „aby kobiety nie musiały pojawiać się na zgromadzeniach mężczyzn” jako wytłumaczenie możliwości występowania męża bez pełnomocnictwa w imieniu żony, ponieważ stosowne pełnomocnictwo może być udzielone w domu przez posłańca lub list i kobieta wcale nie musi udawać się w tej sprawie do *palatium*. Powoływanie się na skromność niewieścią jest oczywiście wyjaśnieniem tego, dlaczego w sądzie powinien występować mąż, nie zaś żona¹¹. Wypływa stąd wniosek, że żony nie musiały pojawiać się w sądzie w swoim imieniu z uwagi na skromność niewieścią, nie zaś że z uwagi na płęć mąż mógł działać bez pełnomocnictwa¹².

Baldus de Ubaldis podał również bardziej ogólny, trzeci powód możliwości działania bez zlecenia, a mianowicie fakt, że mąż był względem żony tzw. *persona coniuncta*. Obowiązywała tutaj zasada: *Coniunctus admittitur pro coniuncta sine mandato*. Do grona osób, które mogły działać bez pełnomocnictwa, należały dzieci, nawet jeżeli pozostawały pod władzą ojcowską, rodzice, bracia, powinowaci oraz

¹⁰ Baldus de Ubaldis, *In I. II. et III. Codicis libros commentaria, Alexandri Imolen. Andreae Barb. Celsi, Philippique Decij adnotationibus illustrata*, Venetiis 1615, comm. ad C. 2, 12, 21 (*maritus*), s. 141, n. 1.

¹¹ Na temat udziału kobiet w postępowaniach sądowych, zob. M.T. Guerra Medici, *La donna nel processo longobardo*, „Rivista di storia del diritto italiano” 1987, vol. 60, s. 311-334; G. Minnucci, *La capacità processuale della donna nel pensiero canonistico classico*, t. I: *Da Graziano a Ugucione da Pisa*, Milano 1989; t. II: *Dalla scuole d'oltralpe a S. Raimondo di Pennaforte*, Milano 1994; T. Kuehn, „Cum consensu mundualdi”. *Legal Guardianship of Women in Quattrocento Florence*, [w:] *Law, Family and Women: Toward a Legal Anthropology of Renaissance Italy*, Chicago 1991, s. 212-237; P. Skinner, *Disputes and Disparities: Women in Court in Medieval Southern Italy*, „Reading Medieval Studies” 1996, vol. 22, s. 85-105; L. Guzzetti, *Women in Court in Early Fourteenth-Century Venice*, [w:] *Across the religious divide: women Property and Law in the Wider Mediterranean (ca. 1300 -1800)*, eds. J. Sperling, K. Wray, New York 2010, s. 51-66.

¹² *Bar. et Sal. in divisione huius text. dicunt quod hic ponitur ratio quare maritus sine mandato possit agere: sed certe inepta esset ratio ad hoc, quod ideo non requiritur mandatum, ne mulieres cogantur irruere in conventum hominum: nam dare mandatum non est versari in palatiis, cum posset fieri domi: item per nuntium, vel per epistulam, l. I in prin. ff. eo. unde dicant Bar. et Sal. quicquid velint, ratio in tex. posita, non est quare non requirantur mandatum, sed bene est quare mariti debeant in iudiciis intervenire, et non uxores. [...] Ratio quare sine mandato maritus admittatur, est secundum Bal[dus] et alios ic, quia est de coniunctis perso.* Jason de Mayno, *op. cit.*, comm. ad C. 2, 12, 21 (*maritus*), s. 105, n. 1.

wyzwoleńcy¹³. Cynus de Pistoia¹⁴ podał w wątpliwość, że mąż stanowi *persona coniuncta* żony, gdyby tak było, argumentował, nie mogliby być małżeństwem¹⁵, łącząc to określenie ściśle z więzami krwi. Można tutaj zaproponować inną zasadę: *Affinis admittitur pro affine sine mandato* – „Powinowatego dopuszcza się do działania w imieniu powinowatego”. Chociaż mąż i żona nie są powinowatymi we właściwym tego słowa znaczeniu, są jednak *principium affinitatis*, dają początek więzi, jaką jest powinowactwo¹⁶. Określenie *persona coniuncta* ma charakter wieloznaczny¹⁷. *Coniuncti* to osoby związane ze sobą węzłem przyjaźni, pokrewieństwa czy właśnie małżeństwa. Wystarczy przytoczyć słynne zdanie Modestyna: *Nuptiae sunt coniunctio maris et feminae et consortium omnis vitae*¹⁸ – „Małżeństwo jest związkiem mężczyzny i kobiety, wspólnotą całego życia”. Tak więc nazywanie męża *persona coniuncta* żony jest uzasadnione.

Czwarty, wymieniony przez Baldusa powód to *nimia amicitia* – największa przyjaźń. Zakładano, co w niektórych przypadkach mogłoby się wydawać nazbyt idealistyczne, że małżonkowie darzą się wzajemnym zaufaniem i lojalnością oraz że mąż nie będzie działał wbrew interesom swojej żony i założonej wspólnie rodziny.

Zgodnie z ustaleniami glosatorów, potwierdzonymi przez komentatorów, mąż mógł działać w interesie żony w sprawach sądowych, a także w innych sprawach, nie potrzebując do tego pełnomocnictwa, z uwagi na łączącą go z żoną relację. Żona jednak względem swojego majątku pozaposagowego miała swobodę decydowania, czy pozwolić mężowi na angażowanie się w jej sprawy. Wynikało to z fragmentu C. 2, 12, 21, 1 (*sin autem*), zgodnie z którym jeśli ktoś otrzymał od niej *mandatum*, chociaż byłby jej mężem, mógł wykonywać tylko to, co przewidywało wystawione pełnomocnictwo. Żona mogła zatem udzielić mężowi pełnomocnictwa jedynie do pewnych spraw lub tylko do jednej z nich. Mąż, który otrzymał od żony pełnomocnictwo do działania, występował wówczas względem osób trzecich nie jako *coniuncta persona*, lecz jako jej pełnomocnik (*procurator*). Pełnomocnictwo mogło być udzielone w sposób wyraźny lub dorozumiany. Jak zauważył Bartolus, już samo

¹³ Bartolus de Saxoferrato: *Ultimo quaero, habetis hic quod maritus admittitur, ut coniuncta persona. Quaero utrum sint aliae personae coniunctae. Gl. remittit ad l. sed et hae in prin. ff. eo.* [D. 3, 3, 35 pr]. Bartolus de Saxoferrato, *Commentaria in primam Codicis partem*, Lugduni 1550, comm. ad C. 2, 12, 21 *maritus*, s. 87 v, n. 7. Bartolus powołał się na fragment Digestów: *Sed et hae personae procuratorum debent defendere, quibus sine mandatu agere licet: ut puta liberi, licet sint in potestate, item parentes et fratres et adfines et liberti.*

¹⁴ A. Kaczmarczyk, *Cynus de Pistoia, [w:] Nauka i nauczanie prawa w dziejach*, red. T. Kruszewski, Wrocław 2011, s. 11-25.

¹⁵ Cynus de Pistoia, *Lectura domini Cyni de Pistorio legum doctoris prestantissimi super aureo volumine codicis*, Lugduni? 1528, s. 51 v, ad C. 2, 12, 21, n. 2.

¹⁶ Por. *ibidem*, n. 3. Jak zauważył Paulus de Castro, *non sit persona coniuncta respectu sanguinis, est tamen affinis, seu principium affinitatis*. Paulus de Castro, *op. cit.*, comm. ad C. 2, 12, 21 (*maritus*), s. 73 v, n. 1. Mąż nie jest osobą bliską z uwagi na więzy krwi, ale z uwagi na powinowactwo, czy też początek powinowactwa.

¹⁷ M. Kuryłowicz, *Arrogacja własnych dzieci pozamałżeńskich w rzymskim prawie klasycznym*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1969, t. XXI, z. 2, s. 25.

¹⁸ D. 23, 1, 2.

przekazanie przez żonę dokumentów było poczytywane za ustanowienie go jej prokuratorem¹⁹. Ustanowienie męża pełnomocnikiem *tacite* mogło rodzić różnego typu wątpliwości²⁰.

Mąż mógł występować w sprawie sądowej w imieniu żony bez pełnomocnictwa, jeżeli udzielił stosownych zabezpieczeń, lecz nie mógł działać poza ramami zlecenia. Zgodnie z C. 2, 12, 21, 1 (*sin autem*) jeśli ktoś otrzymał od kobiety *mandatum*, chociażby był jej mężem, musiał wykonywać tylko to, do czego został umocowany. Komentatorzy zauważali, że w doktrynie istnieją dwa sposoby rozumienia tego fragmentu: jeden według *Glossy*, drugi według doktorów, komentujących prawo justyniańskie niezależnie lub po opracowaniu go przez Accursiusa w formie *Glossa ordinaria*. Zdania na ten temat były zatem w doktrynie podzielone. Zgodnie z *Glossą* jeżeli żona ustanowiła męża prokuratorem do prowadzenia jakiejś konkretnej sprawy, nie można było uznać, że ma on prawo do działania bez *mandatum* w jakiejś innej sprawie²¹. Tak też uznał Odofredus²². Innego zdania był przedstawiciel szkoły orleańskiej, Jacobus de Ravanis, który w *Lectura super Codice* zauważył:

*Unde ego dico quod si vult admitti maritus vi mandati quod fines mandati servare debet. Sed dico quod in aliis causis posset admitti maritus cum cautione de rato si vellet*²³.

Zdaniem francuskiego uczonego jeżeli mąż ma być dopuszczony do sprawy na mocy zlecenia, powinien przestrzegać jego granic. W innych sprawach jednak może działać bez *mandatum*, udzielając stosownych zabezpieczeń.

Poglądy na temat C. 2, 12, 21, 1 zostały zreferowane także przez Cynusa de Pistoia, który stwierdził, że może on być w różny sposób interpretowany. Cynus przytoczył tradycyjny pogląd glosatorów, że jeżeli żona ustanowiła męża

¹⁹ *Fateor tamen quod per quacunque re mulier tradidisset marito instrumenta, quod ex illa traditione probaret mandatum ut d. l. fi. quod tene menti*. Bartolus de Saxoferrato, *loc. cit.*, n. 3.

²⁰ Wokół problemu męża występującego w sprawie żony jako jej *procurator*, gdy tymczasem nie miał stosownego umocowania, oscyluje pewne *consilium* Ludovicusa Romanusa. Autor rozważał kwestię, czy jeżeli po pewnym czasie okazało się, że mąż jednak nie miał *mandatum* do prowadzenia danej sprawy, mógł reprezentować żonę, powołując się na fakt, że jest osobą jej bliską (*coniuncta persona*); Ludovicus Pontanus, *Consilia sive responsa*, Venetiis 1568, cons. 446, s. 324-325.

²¹ *Quare citra mandatum potest in omnibus defendere agendo, mandato autem habito super uno, in aliis non, quia in primo non praeiudicat mulieri, in secundo sic*. Accursius, *op. cit.*, kol. 419, ad C. 2, 12, 21, glos. ad solemni. Także Paulus de Castro o rozumieniu tego fragmentu w *Glossa magna: Maritus potest agere pro uxore etiam sine mandato, dummodo caveat de rato in quacumque causa ipsius uxoris, nisi habuerit mandatum expressum de agendo ab ea in quadam causa: quia tunc censetur in aliis prohibitus agere, et sic non potest, etiam si vellet de rato cavere h.d. in effectu secundum intellectum gl.* Paulus de Castro, *Commentaria in primam Codicis partem*, Lugduni 1583, comm. ad C. 2, 12, 21 (*maritus*), s. 73 v, n. 1.

²² *Secundo dicitur si uxor mandat viro ut agat pro ea in una re in ceteris aliis prohibere videtur. [...] Unde nota, quod in uno permittitur, in aliis prohibetur ut ff. de iudi. l. cum praetor [D. 5, 1, 12] et ff. de fun. instruc. et instru. l. l. quaesitum § idem. [D. 33, 7, 12] Vel potest dici cum maritus habet mandatum in una actione, in alia non cogitur agere ut ff. e. l. Pomponius in fine [D. 3, 3, 40].* Odofredus, *Lectura super Codice*, cz. 1, ad C. 2, 12, 21, n. 2-3, s. 90.

²³ Jacobus de Ravanis, *Lectura super prima parte Codicis* (wydana jako dzieło Petrusa de Bellaperitica), Parrhisiis 1519, repr. *Opera iuridica rariora*, t. I, eds. D. Maffei, E. Cortese, G. Rossi, Bologna 1967, ad C. 2, 12, 21, s. 85 v.

mandatariuszem w jednej sprawie, nie mógł on działać w innych, w myśl zasady, że dopuszczenie do działania w jednej sprawie oznacza zakaz działania w innych (*Concedendo in uno videtur prohibere in aliis*)²⁴. Ta jednak w owym czasie powszechnie przyjmowana interpretacja nie wydała się juryście ze szkoły orleańskiej – Petrusowi de Bellapertica – właściwa. Według tegoż uczonego jeżeli mąż przyjął zlecenie w jednej sprawie, nie mógł w innych sprawach działać bez dania zabezpieczenia, ale udzieliwszy stosownych zabezpieczeń, mógł zajmować się jej sprawami na mocy tego, że był jej mężem²⁵.

Fragment ten był także przedmiotem rozważań ucznia Cynusa, Bartolusa de Saxoferrato²⁶, który przytoczył dwa sposoby jego interpretowania – zgodnie z *Glossą*²⁷ i bazującymi na niej wykładami oraz zgodnie z poglądami *doctores*²⁸. Do poglądów wyrażonych w *Glossie* Bartolus powrócił w następujący sposób:

²⁴ Jak to później określił Jasona de Mayno, jeżeli zatem mąż otrzymał pełnomocnictwo do prowadzenia jednej sprawy w interesie swojej małżonki, nie mógł występować w innych sprawach, tak jakby otrzymał milczący zakaz (*tacita prohibitio*): *Maritus potest intervenire in iudicio pro uxore sine mandato praestita satisfactione, sed non ultra mandatum: ideo si habuit mandatum ad unam causam, in aliis non potest intervenire, quasi tacite prohibitus h.d.* Jason de Mayno, *loc. cit.* n. 1.

²⁵ *Hec lex continet duo dicta et in secundo dicto variatur intellectus. Primum dictum est quod maritus potest agere pro rebus uxoris sue sine mandato dumtamen satisdet de rato et aliam observationem faciat. Secundum dictum est quando maritus potest in omnibus rebus uxoris agere sine mandato. Sed si uxor sibi mandavit in una causa non poterit agere in aliis quia concedendo in uno videtur prohibere in aliis. ut. l. cum pretor ff. de iudic. [D. 5, 1, 12] et coniuncta persona non potest agere contra mandatum ut. ff. eo. l. pompo. §. fi. [D. 3, 3, 40, 4] et colligitur hic illud generale quod in uno concedit et c[etera]. Et iste est communis intellectus tamen non placet Pe[tro] immo dicit quod si maritus suscipiat mandatum in una causa non potest agere in aliis vi mandati ut sic sine cautione admittatur quia mandati et c[etera]. Sed suo iure et cautione de rato bene potest in aliis agere quia ea que fiunt in augmentum non debent operari diminutionem. ar. ff. de le. l. l. legata inutiliter [D. 30, 19, pr] et de con. et de. l. cum tale. §. ulti. [D. 35, 1, 72, 8]. at hoc fit ad augmentum cum maritus habeat potestatem agendi ex quadam tacita voluntate nunc habet expressum.* Cynus de Pistoia, *Lectura domini Cyni de Pistorio legum doctoris prestantissimi super aureo volumine codicis*, Lugduni? 1528, s. 51 v, ad C. 2, 12, 21, n. 1. Komentarze poszczególnych fragmentów rozpoczynały się od zazwyczaj od tzw. *dictum* czy też *summarium*, czyli krótkiego streszczenia tego, czego komentowany fragment dotyczy, jak należy go ogólnie rozumieć. Jak zauważył Cynus, komentowany fragment zawiera dwa tego typu *dicta*. Po pierwsze mąż mógł działać w sprawach swojej żony bez pełnomocnictwa, o ile tylko dał stosowne zabezpieczenia. Drugie z nich dotyczy tego, kiedy mąż mógł działać w imieniu żony bez pełnomocnictwa we wszystkich jej sprawach. O budowie komentarza, zob. R. Wojciechowski, *Komentarz jako sposób opracowania źródeł prawa rzymskiego w późnym średniowieczu*, [w:] *In varietate concordia: Księga jubileuszowa z okazji XXX-lecia pracy naukowej Prof. Bronisława Sitka*, red. K. Ciućkowska, J. Szczerbowski, Warszawa 2019, s. 73-89.

²⁶ R. Wojciechowski, *Bartolus de Saxoferrato (1313/1314-1357)*, [w:] *Wybrane problemy nauki i nauczania prawa*, red. E. Kozerska, P. Sadowski, A. Szymański, Opole 2010, s. 121-130.

²⁷ *Certe opi. nostrorum docto. est, ut dicit gl. quod si habuerit mandatum in aliquibus, in caeteris, in ceteris videtur prohibitus.* Zgodnie z *Glossą* i poglądami niektórych uczonych jeżeli mąż otrzymał pełnomocnictwo do jakiejś sprawy, wydaje się, że ma zakaz działania w innych. Bartolus de Saxoferrato, *Commentaria...*, ad C. 2, 12, 21 (*maritus*), s. 87 v, n. 4.

²⁸ *Et hanc lege intelligit aliter. videlicet et ultra quod est mandatum, maritus non potest admitti ut procurator sed ut coniuncta persona. Ita intelligit hunc tex. quem vide.* Jak wynika z powyższego fragmentu, ponad to, co zostało zleczone mąż nie mógł być dopuszczony jako prokurator, lecz jako *coniuncta persona*. Bartolus de Saxoferrato, *Commentaria...*, ad C. 2, 12, 21 (*maritus*), s. 87 v, n. 4.

Respondeo ad contrarium. Casus omissus remanet in dispositione iuris communis: quia dispositio iuris communis est, ut maritus, et aliae coniunctae personae admittantur sine mandato, nisi sit aliqua praesumptio, ex qua praesumatur illum, cuius nomine agitur, hoc nolle, ut l. sed et hae. in prin. ff de procuratoribus [D. 3, 3, 35 pr] et l. si cum dote §. eo autem tempore sol. mat. [D. 24, 3, 22, 5] et depositi l. quod servus. [D. 16, 3, 11] Sed ex eo quod mulier facit maritum procuratorem in una causa tantum, insurget praesumptio, quod ipsa noluit eum esse procuratorem in omnibus sine eius licentiam, quae praesumptio facit maritum repelli. Ita debes intelligere legem nostram²⁹.

Zgodnie z *ius commune* mąż i inne bliskie osoby (*coniunctae personae*) mogły działać bez zlecenia, chyba że pojawiło się jakieś inne domniemanie. Z faktu, że kobieta uczyniła męża prokuratorem w jednej tylko sprawie, powstaje bowiem domniemanie, że nie chciała, aby reprezentował ją we wszystkich innych sprawach bez jej zezwolenia. To domniemanie sprawia, że mąż był odsunięty od prowadzenia pozostałych jej spraw.

Innego zdania co do ogólnej interpretacji był Baldus de Ubaldis, który w analizie fragmentu C. 2, 12, 21 stwierdził:

Maritus nomine uxoris potest experiri sine mandato; sed si non habet mandatum non ultra admittitur sine cautione de rato³⁰.

Mąż mógł działać w imieniu żony bez pełnomocnictwa, lecz jeżeli go nie posiadał, musiał udzielić zabezpieczenia. Należał bowiem do grona osób, które były dopuszczane do działania bez pełnomocnictwa. Baldus snuł dalej rozważania starające się pogodzić stanowisko glosy i pogląd Petrusa:

Secundo no. in §. sin autem [C. 2, 12, 21] tres casus. Primus, quando coniuncta persona vult venire contra mandatum, et iste casus non est hic, sed in l. pompo. in fi. ff. eo. [D. 3, 3, 40, 4]. Secundus casus, quando vult venire ultra mandatum, et hoc potest esse dupliciter. Primo circa speciem mandatam et non potest secundum omnes. Unde si maritus esset constitutus procurator ad unum articulum causae tantum, non posset in eadem causam procedere ad alios articulos: quia circa illam causam habet mandatum limitatum. Secundo potest esse circa speciem omnino diversam: puta quia ipse habet mandatum ad agendum ex mutuo: modo ipse coniunctorio nomine vult agere ex deposito. Et sic sunt opi. et gl. dicit, quod non potest: nam cum mulier provideri sibi in certa speciem, videtur in aliis recessisse a provisione legali arg. j. de pac. conven. l. fi. [C. 5, 14, 11] et ita intellige hunc tex. Sed Pet. in hoc tenet contrarium, nam iste est casus omissus: et immo relinquitur dispositioni iuris communis. Item quia mandatum ordinatur ad favorem, unde non debet converti in odium mandantis, nam ut supra dixi quod maritus admittatur est favor communis viri et uxoris; [...] Posset sic distingui, aut tempore mandati potuit de ista specie cogitare, et tunc sit vera opin. gl. Aut ista species postea emersit, et tunc sit vera opi. Pet. quia non videtur renunciare ei quod ignorat. de inoffi. testa. l. mater decedens §. praeterea³¹.

²⁹ *Ibidem*, n. 5.

³⁰ Baldus de Ubaldis, *op. cit.*, comm. ad C. 2, 12, 21 (*maritus*), s. 141 v.

³¹ *Ibidem*, n. 1.

Odnosząc się do paragrafu pierwszego C. 2, 12, 21 (*maritus*), Baldus wyodrębnił trzy potencjalnie możliwe przypadki przekroczenia ram umocowania. Może zdarzyć się taka sytuacja, że *persona coniuncta*, a kimś takim był właśnie mąż, będzie działała *contra mandatum*. Jednak nie o tym przypadku jest mowa w analizowanym fragmencie. Odesłał natomiast do D. 3, 3, 40, 4³². Może zdarzyć się sytuacja, gdy mąż będzie chciał wyjść poza pełnomocnictwo (*ultra mandatum*), które otrzymał od żony. Wszyscy są zgodni co do tego, że mąż, który otrzymał pełnomocnictwo szczególne, nie powinien przekraczać jego granic. Jeżeli mąż został ustanowiony prokuratorem do jednej tylko części sprawy, nie może zajmować się innymi jej częściami, ponieważ jego pełnomocnictwo jest ograniczone (*mandatum limitatum*). Czy może natomiast zajmować się zupełnie innym przypadkiem, np. jeżeli otrzymał zlecenie działania w sprawie kontraktu pożyczki, a powołując się na łączące go relacje z żoną, zajmować się sprawą dotyczącą kontraktu przechowania? Jak już wiemy, a Baldus nam przypomina, w *Glossie* zamieszczona została opinia przecząca, ponieważ żona, wyznaczając męża w jednej sprawie, zrezygnowała z udzielania mu pełnomocnictwa w innych sprawach. Baldus zauważył, że przedstawiciel szkoły orleańskiej, Petrus de Bellapertica, był odmiennego zdania. Zlecenie jest z założenia wystawiane na korzyść, nie powinno więc się obrócić przeciwko mandantowi. Fakt, że mąż jest dopuszczany do działania w imieniu żony, przynosi korzyść obojgu małżonkom. Baldus zaproponował następujące rozróżnienie: jeżeli w momencie udzielania zlecenia żona posiadała informacje o innych swoich sprawach wymagających reprezentacji i nie uwzględniła ich w *mandatum*, należy przyjąć stanowisko wyrażone w *Glossie*, że mąż nie może w tych sprawach działać. Jeżeli sprawy te pojawiły się później, należy przyjąć stanowisko Petrusa, że mąż może wówczas reprezentować żonę bez zlecenia, jeżeli udzieli stosownych zabezpieczeń stronie przeciwnej. Nie można uznać w takim przypadku, że żona chciała odsunąć męża od tych spraw, ponieważ o nich nie wiedziała.

Paulus de Castro przedstawił, jak mogłaby wyglądać wymiana zdań w związku z wątpliwościami co do umocowania męża podczas procesu:

Et ponit casum, quod uxor dedit mandatum marito de agendo contra te in aliqua causa: iste maritus egit in ista, et in alia quadam simul, et perduxit mandatum. Tu opp[onitur] quod ad aliam mandatum se non extendit, et non debet admitti [...]. Ipse replicat, quod licet non possit virtute mandati expressis, potest tamen virtute mandati legalis, quia coniuncta persona. Respondetur, quod si nullum habuisset mandatum,

³² *In his autem personis, in quibus mandatum non exigimus, dicendum est, si forte evidens sit contra voluntatem eos experiri eorum pro quibus interveniunt, debere eos repelli. Ergo non exigimus ut habeant voluntatem vel mandatum, sed ne contraria voluntas probetur: quamvis de rato offerant cautionem.* „W odniesieniu do tych osób, od których <by mogli podjąć się obrony> nie wymagamy <stosownego> zlecenia, trzeba stwierdzić, iż należy odrzucić ich skargi, jeśli okaże się, że wnieśli je wbrew woli tych, w imieniu których występują. Nie wymaga się zatem od nich, aby mieli zgodę <na występowanie w czyimś imieniu> czy <odnośne> zlecenie, lecz aby nie udowodniono im, że wola <tych, których zastępują> była przeciwna, nawet jeśli sami są gotowi złożyć zabezpieczenie o zatwierdzeniu ich działań <przez tych ostatnich>”; *Digesta Iustiniani – Digesta justyniańskie*, t. I, ks. 1-4, s. 379.

*ista esset bona ratio ad admittendum eum in quaunque causa ipsius mulieris, dummodo caveret de rato*³³.

Żona udzieliła mężowi pełnomocnictwa do wszczęcia procesu przeciwko tobie w pewnej sprawie. Mąż jednak postanowił działać nie tylko w tej sprawie, ale także w innej. Ty podnosisz, że na inną sprawę pełnomocnictwo się nie rozciąga i że nie może być do niej dopuszczony. On odpowiada, że wprawdzie nie może działać na mocy wyraźnego pełnomocnictwa, ma do tego jednak prawo na mocy upoważnienia ustawowego (*virtute mandati legalis*) z racji tego, że jest dla niej bliską osobą (*persona coniuncta*). Należy przyznać mu rację, ponieważ jest to słuszny powód, aby dopuścić go do działania w jakichkolwiek sprawach żony, pod warunkiem jednak, że da zabezpieczenie, iż wyrok zostanie uszanowany, a skarga nie zostanie wniesiona po raz drugi. Takie gwarancje chroniły przeciwnika procesowego. Z kolei mąż tej pewności względem żony nie miał.

Jak wynika z powyższych rozważań, mąż z uwagi na łączącą go więź z żoną w wielu przypadkach nie potrzebował zlecenia, by ją reprezentować. Z uwagi jednak na ochronę interesów osób trzecich powinien dać stosowne zabezpieczenie. Aczkolwiek glosatorzy spostrzegli, że w tekście *Corpus iuris civilis* jest jeszcze inny fragment, w którym jest mowa, że nie wymaga się od męża dawania *cautio de rato*, chodzi mianowicie o C. 5, 14, 11³⁴. Oba fragmenty przeanalizował Odofredus:

*Ad quod potest dici quod hic dicitur, ibi corrigitur quia ista prior, illa posterior: et non est novum et cetera ut ff. de le et sena consul l. non est novum [D. 1, 3, 26]³⁵. Sed hoc solutio non placet quia legum correctio est vitanda. Et id potest dici in rebus parafernalibus agit maritus sine mandato et non praestita satisdatione de rato ut in l. contraria [C. 5, 14, 11]. Sed in aliis rebus uxoris non agit maritus sine mandato: sed praestita satisdatione de rato et sic loquitur l. nostra [C. 2, 12, 21]. Vel potest dici quod lex contraria [C. 5, 14, 11] dicitur quando maritus in certis actionibus habebat mandatum expressum vel tacitum: quo casu si in illis actionibus agit, non satisdat de rato, sed si in aliis velit agere, prohibetur [...] Sed lex nostra loquitur in primo dicto, cum maritus in nulla re habebat mandatum expressum vel tacitum: quo casu non agit, nisi praestita satisdatione de rato*³⁶.

Podał on trzy możliwe sposoby pogodzenia sprzecznie brzmiących fragmentów Kodeksu Justyniana: C. 2, 12, 21 (*maritus*) oraz C. 5, 14, 11 (*si mulier*). Według pierwszej możliwości jeden fragment zmienia drugi, jako że jest chronologicznie

³³ Paulus de Castro, *op. cit.*, comm. ad C. 2, 12, 21 (*maritus*), s. 73 v. n. 1.

³⁴ *Si mulier marito suo nomina (id est feneraticias cautiones) quae extra dotem sunt dederit, ut loco paraphernarum apud maritum maneant, et hoc dotali instrumento fuerit adscriptum, utrumne habeat aliquas ex his actiones maritus sive directas sive utiles, an penes uxorem omnes remaneant, et in quem eventum dandae sint marito actiones, quaerebatur. 1. Sancimus itaque, si quid tale evenerit, actiones quidem omnimodo apud uxorem manere, licentiam autem marito dari easdem actiones movere apud competentes iudices nulla ratihabitione ab eo exigenda, et usuras quidem eorum circa se et uxorem expendere, pecunias autem sortis quas exegerit servare mulieri vel in causas, ad quas ipsa voluerit, distribuere.*

³⁵ D. 1, 3, 26 Paulus libro quarto quaestionum. *Non est novum, ut priores leges ad posteriores trahantur.*

³⁶ Odofredus, *Lectura super Codice*, cz. 1, ad C. 2, 12, 21 (*maritus*), s. 90.

późniejszy. Autor w tym miejscu powołał się na fragment Digestów „Nie jest niczym nowym, aby ustawy wydane wcześniej interpretować przez pryzmat ustaw wydanych później”³⁷. Nie był jednak usatysfakcjonowany tym rozstrzygnięciem, ponieważ myśl o poprawianiu ustawy może wprowadzić w błąd.

Inna (w wyżej prezentowanym tekście trzecia) przedstawiona przez Odofredusa możliwość pogodzenia tychże fragmentów zakłada, że w C. 5, 14, 11 (*si mulier*) mowa jest o mężu, który posiada zlecenie wyraźne lub ciche do działania w pewnych sprawach żony. Jeżeli reprezentuje żonę właśnie w tych sprawach, nie wymaga się od niego dawania gwarancji, że żona zatwierdzi te działania. W innych sprawach nie może reprezentować żony. We fragmencie C. 2, 12, 21 pr. (*maritus*) jest mowa o tym, że gdy mąż w żadnej sprawie nie otrzymał wyraźnego zlecenia ani też takiego zlecenia nie można domniemywać, może podejmować działania jedynie wtedy, gdy udzieli stosownych zabezpieczeń.

Próba pogodzenia tych sprzeczności, która wywarła w doktrynie największy skutek, przewiduje podział rzeczy żony na majątek parafernalny, względem którego ma zastosowanie fragment C. 5, 14, 11 (*Si mulier*), a zatem mąż, działający bez zlecenia, nie musi dawać zabezpieczeń, oraz pozostałe rzeczy żony, co do których, zgodnie z brzmieniem C. 2, 12, 21 (*maritus*), takowe są wymagane. To wyjaśnienie sprzeczności zostało ogólnie przyjęte przez glosatorów i komentatorów. Słowa Accursiusa *Ibi in paraphernalibus, vel dotalibus, hinc in aliis rebus mulieris* dały asumpt do często powtarzanego później, zarówno w komentarzach, jak i w *consilia* stwierdzenia, że *mulier habet patrimonium triplicis generis* – kobieta ma trzy rodzaje majątku. Podstawowym majątkiem żony był posag. Jak możemy przeczytać w komentarzu Palusa de Castro:

*Nam primo habet dotem, et illa est in dominio mariti, et immo si maritus cecidit a possessione rei dotalis, potest ipsam vindicare suo nomine, non uxoris, l. docem ancillam, j. de rei vend. [C. 3, 32, 9] immo non caveat de rato vxoris*³⁸.

Posag stawał się własnością męża³⁹, a jeżeli utracił on posiadanie dóbr posagowych, mógł wystąpić z powództwem windykacyjnym w imieniu swoim, nie zaś żony. Nie musiał w takim wypadku udzielać zabezpieczeń, że żona uszanuje wyrok.

Obok posagu żona mogła posiadać także majątek nieposagowy, który w opiniach komentatorów dzielił się na dwa rodzaje: *paraphernalia*⁴⁰, czyli rzeczy wnoszone do męzowskiego domu poza posagiem, oraz pozaposagowe rzeczy (*bona non dotalia*), które nie zostały wniesione do domu męża. Na temat majątku *parafernalego* Paulus de Castro napisał:

³⁷ *Digesta Iustiniani – Digesta justyniańskie*, t. I, ks. 1-4, s. 183.

³⁸ Paulus de Castro, *op. cit.*, comm. ad C. 2, 12, 21 (*maritus*), s. 74 r, n. 2.

³⁹ Sprawa ta była jednak bardziej skomplikowana. Zob. J.A. Pluss, *Baldus de Ubaldis of Perugia on Dominion over Dotal Property*, „Tijdschrift voor Rechtsgeschiedenis/Revue d’Histoire du Droit/The Legal History Review” 1984, vol. 52/4, s. 399-411.

⁴⁰ W źródłach występują różne warianty pisowni: *parafernalia, paraphernalia, paraphrenalia*.

*Secundum patrimonium est rerum paraphernalium, quas uxor tradit marito in custodiam, quod facere videtur, si sibi tradat instrumenta illorum rerum, et tunc eo ipso videtur sibi dare mandatum de agendo pro illis rebus, ideo non cavet de rato, quia constat de mandato, eo ipso, quod docet maritus eas res fuisse sibi traditas ab uxore, vel instrumenta ipsarum*⁴¹.

Drugim typem majątku żony są rzeczy *parafernalne*, które oddawała ona mężowi pod opiekę. Dowodem na to było przekazanie związanych z nimi dokumentów. Tym samym udzielała mu *mandatum* do działania w sprawie tych dóbr. W tym przypadku z samego faktu przekazania rzeczy, czy też dotyczących ich dokumentów, wnoszono, że mąż jest w odpowiedni sposób umocowany do działania.

W opinii jurystów podstawowa różnica pomiędzy majątkiem posagowym i pozaposagowym dotyczyła kwestii własności, która w przypadku majątku posagowego podczas trwania małżeństwa przechodziła na męża. Właścicielką rzeczy *parafernalnych* była żona. W przeciwieństwie do dóbr posagowych używanie majątku *parafernálnego* przez męża zależało od zgody żony. Była to zasada ogólna wypracowana na podstawie fragmentu Kodeksu C. 5, 14, 8 (*Hac lege*)⁴². Mąż nie powinien mieszać się w sprawy związane z majątkiem *parafernálnym* żony, jeżeli ona się temu sprzeciwiała⁴³. Zwyczajowo jednak żony oddawały mężom ten rodzaj majątku w opiekę lub powierzały go im w zarząd, stąd też domniemanie, że mąż w zakresie dóbr *parafernalnych* był prokuratorem żony⁴⁴. Domniemanie to komentatorzy wyprowadzali z C. 5, 14, 11 (*Si mulier*). Dowodem na to, że mąż działał w charakterze prokuratora żony, było przekazanie mu stosownych dokumentów.

Pozostaje zatem do scharakteryzowania trzecia kategoria majątku żony:

*Tertium patrimonium est rerum, quae non fuerant datae in dotem, nec in custodiam marito, et de illis loquitur ista l. quia in illis non censetur habere maritus ab uxore tacitum vel expressum mandatum, immo non potest dici procurator eius, licet habeat facultatem agendi ex dispositione legali. Immo non admittitur sine cautione rati*⁴⁵.

Do trzeciej kategorii rzeczy przynależnych kobiecie należą te, które nie zostały ani dane mężowi w posagu, ani też powierzone jego pieczy. Nie można względem

⁴¹ Paulus de Castro, *loc. cit.*

⁴² *Hac lege decernimus, ut vir in his rebus, quas extra dotem mulier habet, quas Graeci dicunt, nullam uxore prohibente habeat communionem nec aliquam ei necessitatem imponat. Quamvis enim bonum erat mulierem, quae se ipsam marito committit, res etiam eiusdem pati arbitrio gubernari, attamen quoniam conditores legum aequitatis convenit esse fautores, nullo modo, ut dictum est, muliere prohibente virum in paraphernis se volumus immiscere.*

⁴³ *In rebus paraphernalibus maritus se intromittere non habet, muliere contradicente.* – Bartolus de Saxoferrato, *Omnium Iuris Interpretum Antesignani Commentaria*, t. VII. *In primam codicis partem*, Venetiis 1590, s. 166.

⁴⁴ *Haec est bona lex. Breviter dicitur. Maritus in rebus paraphernalibus intellegitur? procurator et usuras potest? in commodum commune convertere, et pro his bona sunt obligata, nisi ipsa in obligatione? sibi prospexerit, et tenetur maritus adhibere eis maiorem diligentiam quam in suis. h.d.* – Bartolus de Saxoferrato, *Omnium Iuris Interpretum...*, ad C. 5, 14, 12 (11) (*Si mulier*), s. 166.

⁴⁵ Paulus de Castro, *loc. cit.*

nich domniemywać, że żona udzieliła milczącego bądź wyraźnego *mandatum*. Nie występuje on więc jako jej *procurator*, chociaż może podjąć działania jako przedstawiciel z mocy prawa. Niezbędne jest jednak danie zabezpieczenia. Wyrok wydany w sprawie nie może zaszkodzić żonie, jeżeli go nie zatwierdzi⁴⁶.

Przy prowadzeniu spraw żony mąż powinien dokładać nawet wyższej staranności niż we własnych sprawach⁴⁷. Żona, która pozwoliła swojemu mężowi na zarządzanie majątkiem *parafernalnym*, mogła żądać zaprzestania zajmowania się jej mieniem w dowolnym momencie⁴⁸. Mąż zajmował się zarządzaniem majątkiem *parafernalnym* na swoje własne ryzyko. Jeżeli majątek ten został uszczuplony, był on zobowiązany do kompensacji, gwarancją której stanowiły jego własne rzeczy.

Prawo przewidywało instytucję przedstawiciela z mocy prawa – *procurator ex lege*⁴⁹. Takim np. przedstawicielem oprócz ojca dla dzieci był mąż dla swojej małżonki. Juryści przyjmowali możliwość podejmowania przez męża czynności ze skutkiem dla małżonki bez uzyskania stosownego pełnomocnictwa⁵⁰. Umocowanie do działania w imieniu i na rzecz żony mąż uzyskiwał z mocy prawa. Obejmowało to także podejmowanie czynności procesowych. Mógł zatem podjąć stosowne kroki, aby na drodze sądowej zabezpieczyć interesy swojej małżonki, a tym samym wspólnej rodziny. Uprawnienie to powinno być respektowane odnośnie do każdego typu majątku żony. Wątpliwości nie było w sprawach związanych z posagiem, gdyż mąż występował w nich we własnym imieniu. Sytuacja majątku *parafernálnego*

⁴⁶ *Ibidem*.

⁴⁷ *Item maritus in huiusmodi exactione facienda debet praestare eam diligentiam, quam praestat in rebus suis. Azo, Summa aurea recens pristinae suae fidei restituta, ac archetypo collata*, Lugduni 1557, reprint Frankfurt/Main 1968, ad C, 5, 14, n. 14, s. 129.

⁴⁸ Za taką możliwością opowiedział się Baldus de Ubaldis, zauważając jednak, że możliwość domagania się zwrotu może być ograniczona do sytuacji, gdy mąż stanął na skraju ubóstwa. Uznał jednak za prawdziwszy pogląd, że może to uczynić w każdym czasie. *Item queritur de rebus parafernaliibus, utrum constante matrimonio res consignate viro tanquam parafernales ad utendum et custodiendum possint per uxorem libere vindicare, et videtur quod non nisi in casu inopie, ut hic. Contrarium est verum quia possunt libere vindicare, cum sint ipsius mulieris, infra de pac. conven. l. fi.* [C. 5, 14, 11], *non obstante*] *hec l.* – Baldus de Ubaldis, *Commentaria in quartum et quintum Codicis libros*, Venetiis 1599, comm. ad C, 5, 12, 29 (*ubi adhuc*), s. 185 r, n. 56.

⁴⁹ *Procurator constitutus a lege is dicitur cui ex legis dispositione, nullo hominis facto concurrente, data est facultas et potestas alienas causas et aliena negocia tam in iudicio quam extra tractandi atque administrandi, quod infrascripti exemplis clarissime demonstrabitur*; Ludovicus Cencius, *Tractatus de procuratoribus*, Florentiae 1857, s. 12.

⁵⁰ We współczesnym prawie polskim instytucja przedstawicielstwa ustawowego współmałżonka jest uregulowana w art. 29 k.r.o.: „W razie przemijającej przeszkody, która dotyczy jednego z małżonków pozostających we wspólnym pożyciu, drugi małżonek może za niego działać w sprawach zwykłego zarządu, w szczególności może bez pełnomocnictwa pobierać przypadające należności, chyba że sprzeciwia się temu małżonek, którego przeszkoda dotyczy. Względem osób trzecich sprzeciw jest skuteczny, jeżeli był im wiadomy”. Zob. A. Dyoniak, *Majątkowe prawo małżeńskie wybranych państw europejskich na tle prawa polskiego*, Warszawa 1992, s. 8-11; T. Smyczyński, [w:] *System prawa prywatnego. Prawo rodzinne i opiekuńcze*, t. 11, red. T. Smyczyński, Warszawa 2014, s. 233-235; S. Słotwiński, *Dochodzenie roszczeń odszkodowawczych w świetle art. 29 k.r.o.*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Acta Iuris Stetinensis” 2015, t. 9, s. 109-123; J. Pawliczak, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Komentarz*, t. V, red. K. Osajda, Warszawa 2017, s. 322-338; K. Gołębiowski, *Pojęcie zarządu na przykładzie art. 29 k.r.o.*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2019, R. XXVIII, nr 1, s. 121-145.

zbliżała się do posagowego i jeżeli żona wyraźnie nie wyłączyła go spod zarządu męża, uznawano, że mógł on podejmować działania procesowe nawet bez udzielenia stosownych zabezpieczeń. Przyjmowano domniemanie, że mężowi przysługuje *mandatum* względem tej kategorii dóbr. Nie wymagano od męża odrębnego pełnomocnictwa nawet do działania w sprawach związanych z trzecią kategorią majątku żony, wyraźnie wyodrębnioną od pozostałych. Różnica polegała jednak na tym, że owe gwarancje były wymagane.

W obliczu uznawanego przez glosatorów i komentatorów faktu, że kobiety mogły podejmować działania w swoich sprawach, mogły również udzielać stosownych pełnomocnictw. Udzielały ich zarówno osobom obcym, jak i swoim małżonkom. Juryści rozważali, czy mężowi przysługiwało prawo do działania w imieniu i interesie żony z mocy prawa, jeżeli otrzymał od niej wcześniej jakiegoś *mandatum*. Ostatecznie zwyciężył pogląd, że mąż wprawdzie powinien trzymać się granic zlecenia, tak jak każdy inny mandatariusz, w innych jednak, niezależnych od *mandatum* sprawach, mógł reprezentować żonę z mocy prawa. Towarzyszyło temu ogólne przeświadczenie, że mąż jest prawnym zarządcą dóbr żony, czy to jako jej *procurator*, czy to jako *persona coniuncta*.

Bibliografia

Źródła

- Accursius, *Codicis DN. Iustiniani sacratissimi Imp. PP. Augusti repetitae praelectionis libri duodecim Accursii commentariis, ac Contii et Dionysii Gothofredi atque aliorum quorundam illustri iurisconsultorum lucubrationibus illustrati*, t. IV: *Novem priores codicis libros continens*, Lugduni 1627.
- Azo, *Summa aurea recens pristinae suae fidei restituta, ac archetypo collata*, Lugduni 1557, reprint Frankfurt/Main 1968.
- Baldus de Ubaldis, *Commentaria in quartum et quintum Codicis libros*, Venetiis 1599.
- Baldus de Ubaldis, *In I. II. et III. Codicis libros commentaria, Alexandri Imolen. Andreae Barb. Celsi, Philippique Decij adnotationibus illustrata*, Venetiis 1615.
- Bartolus de Saxoferrato, *Commentaria in primam Codicis partem*, Lugduni 1550.
- Bartolus de Saxoferrato, *Omnium Iuris Interpretum Antesignani Commentaria*, t. VII. *In primam codicis partem*, Venetiis 1590.
- Cynus de Pistoia, *Lectura domini Cyni de Pistorio legum doctoris prestantissimi super aureo volumine codicis*, Lugduni? 1528.
- Digesta Iustiniani – Digesta justyniańskie*, red. T. Palmirski, t. I, ks. 1-4 Kraków 2013; t. VI. 2, ks. 41-44, Kraków 2016.
- Iacobus de Ravanis, *Lectura super prima parte Codice* (wydana jako dzieło Petrusa de Bellapertica), Parrhisiis 1519, repr. *Opera iuridica rariora*, t. I, eds. D. Maffei, E. Cortese, G. Rossi, Bologna 1967.
- Jason de Mayno, *In Primam Codicis Partem Commentaria*, Venetiis 1589.

Ludovicus Cencius, *Tractatus de procuratoribus*, Florentiae 1857.

Ludovicus Pontanus, *Consilia sive responsa*, Venetiis 1568.

Odofredus, *Lectura super Codice*, cz. 1, Lugduni 1552 [w:] *Opera iuridica rariora*, t. VI, eds. D. Maffei, E. Cortese, G. Rossi, Bologna 1969.

Paulus de Castro, *Commentaria in primam Codicis partem*, Lugduni 1583.

Literatura

Bezzina D., *Charting the extradots (non-dotal goods) in Genoa and Liguria in the mid twelfth to thirteenth centuries*, „Journal of Medieval History” 2018, vol. 44.

Dyoniak A., *Majątkowe prawo małżeńskie wybranych państw europejskich na tle prawa polskiego*, Warszawa 1992.

Gołębiowski K., *Pojęcie zarządu na przykładzie art. 29 k.r.o.*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2019, R. XXVIII, nr 1.

Gravela M., *Against the tide. Female property and political shift in Late Medieval Turin*, „Mélanges de l'École française de Rome – Moyen Âge” 2018, vol. 130/1.

Guerra Medici M.T., *La donna nel processo longobardo*, „Rivista di storia del diritto italiano” 1987, vol. 60.

Guzzetti L., *Women in Court in Early Fourteenth-Century Venice*, [w:] *Across the religious divide: women Property and Law in the Wider Mediterranean (ca. 1300 –1800)*, eds. J. Sperling, K. Wray, New York 2010.

Kaczmarczyk A., *Cynus de Pistoia*, [w:] *Nauka i nauczanie prawa w dziejach*, red. T. Kruszewski, Wrocław 2011.

Kaczmarczyk A., *Mandatum w poglądach glosatorów i komentatorów*, Wrocław 2014.

Kaczmarczyk A., *Odofredus*, Acta Universitatis Wratislaviensis No3375, „Prawo. Studia Historycznoprawne” 2011, t. CCCXIII.

Kirshner J., *Materials for a Gilded Cage: Nondotal Assets in Florence, 1300-1500*, [w:] *Marriage, Dowry, and Citizenship in Late Medieval and Renaissance Italy*, Toronto-Buffalo-London 2015.

Kuehn T., „Cum consensu mundualdi” *Legal Guardianship of Women in Quattrocento Florence*, [w:] *Law, Family and Women: Toward a Legal Anthropology of Renaissance Italy*, Chicago 1991.

Kuryłowicz M., *Arrogacja własnych dzieci pozamałżeńskich w rzymskim prawie klasycznym*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1969, t. XXI, z. 2.

Minnucci G., *La capacità processuale della donna nel pensiero canonistico classico*, t. I: *Da Graziano a Ugucione da Pisa*, Milano 1989; t. II: *Dalla scuole d'oltralpe a S. Raimondo di Pennaforte*, Milano 1994.

Pawliczak J., [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Komentarz*, t. V, red. K. Osajda, Warszawa 2017.

Pluss J.A., *Baldus de Ubaldis of Perugia on Dominium over Dotal Property*, „Tijdschrift voor Rechtsgeschiedenis/Revue d'Histoire du Droit/The Legal History Review” 1984, vol. 52/4.

- Skinner P., *Disputes and Disparities: Women in Court in Medieval Southern Italy*, „Reading Medieval Studies” 1996, vol. 22.
- Słotwiński S., *Dochodzenie roszczeń odszkodowawczych w świetle art. 29 k.r.o.*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Acta Iuris Stetinensis” 2015, vol. 9.
- Smyczyński T., [w:] *System prawa prywatnego. Prawo rodzinne i opiekuńcze*, t. 11, red. T. Smyczyński, Warszawa 2014.
- Szymańska A., *Glossa ordinaria jako podsumowanie osiągnięć glosatorów*, [w:] *Okresy przejściowe: ustrój i prawo*, red. J. Przygodzki, Wrocław 2019.
- Szymańska A., *O znaczeniu Accursiusa i jego Glossa magna*, „Rocznik Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy” 2019, vol. 19.
- Szymańska A., *Prawne regulacje majątku parafernalnego w twórczości glosatorów*, [w:] *Regulacje prawne dotyczące małżeństwa w rozwoju historycznym*, red. T. Dolata, Wrocław 2018.
- Wojciechowski R., *Bartolus de Saxoferrato (1313/1314-1357)*, [w:] *Wybrane problemy nauki i nauczania prawa*, red. E. Kozerska, P. Sadowski, A. Szymański, Opole 2010.
- Wojciechowski R., *Komentarz jako sposób opracowania źródeł prawa rzymskiego w późnym średniowieczu*, [w:] *In varietate concordia: Księga jubileuszowa z okazji XXX-lecia pracy naukowej Prof. Bronisława Sitka*, red. K. Ciućkowska, J. Szczerbowski, Warszawa 2019.